



Małgorzata Nyc

Przestępstwa białych kołnierzyków jako zagrożenie dla ekonomicznego bezpieczeństwa państwa

Nazwa przestępstwa „białych kołnierzyków” pochodzi ze Stanów Zjednoczonych, w których tym terminem określano działania niezgodne z prawem dokonywane przez pracowników umysłowych wyższego szczebla, ludzi wykształconych, znających i wykorzystujących luki prawne i słabe punkty systemu finansowego. Przestępstwa „białych kołnierzyków” są zatem nielegalną działalnością ludzi lub organizacji, których głównym celem jest uzyskanie korzyści z potencjalnie usankcjonowanej działalności. Odnoszą się do nielegalnych praktyk biznesowych, takich jak: defraudacja, przekupstwo, polegają także na rozporządzaniu towarem, który tylko pozornie jest zgodny z prawem. Nie są to czyny proste i łatwe do wykrycia. Brak jest w kodeksie karnym legalnej definicji, a osoby, które tych przestępstw dokonują, rzadko ponoszą karę, co nie oznacza, że nie są niebezpieczne dla społeczeństwa. FBI walkę z przestępstwami „białych kołnierzyków” traktuje jako jedną z priorytetowych spraw i w „Planie strategicznym na lata 2004–2009” są one traktowane jako zmniejszające pewność obrotu gospodarczego i przez to godzące w ekonomię państwa.

Celem tego artykułu jest analiza pojęcia przestępstwa „białych kołnierzyków” i analiza zagrożeń tych przestępstw dla ekonomicznego bezpieczeństwa państwa.

Historia tego pojęcia zaczyna się 27 grudnia 1939 r. Wówczas amerykański kryminolog Edwin Sutherland w przemówieniu w Amerykańskim Stowarzyszeniu Socjologicznym jako pierwszy użył terminu „przestępstwa białych kołnierzyków”, aby opisać kryminalną działalność ludzi bogatych i u szczytu władzy. Zdefiniował to przestępstwo w swojej książce w 1949 r. jako: przestępstwa popełniane przez osoby poważane o wysokim statusie społecznym, który jest związany z ich zawodem¹.

¹ O'Connor Th., *Intelligence Analysis of White Collar Crime* (wykład on-line), <http://www.apsu.edu/oconnort/4200/4200lect05.htm>.

Tak więc zarówno kryminolodzy, jak i socjologodzy używają tego pojęcia od sześćdziesięciu lat. Nie znaczy to jednak, że jest ono do końca klarowne dla prawników, gdyż mówiąc o takich przestępstwach, powinno się także wyodrębnić pewną subkategorię oraz sformułować dyrektywy co do prowadzenia takich spraw, scharakteryzowania przestępstwa jako czynu, a nie tylko charakteryzowania sprawcy takiego czynu.

Definicja Sutherlanda zawiera cztery kryteria:

- 1) przestępstwo jest to oczywisty element, ale często się o nim zapomina. Ze względu na specyficzną naturę przestępstw „białych kołnierzyków” rzadko kiedy pojawia się sankcja związana z popełnieniem tego rodzaju przestępstwa. Osoba popełniająca taki czyn może uniknąć kary, gdyż ani społeczeństwo, ani media, ani nawet politycy nie wykazują specjalnego zainteresowania tymi przestępstwami. Sprawca nie jest osobą piętnowaną. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, że sprawców tych przestępstw traktuje się jako tych nie do końca zepsutych, mało poważnych;
- 2) osoba powszechnie poważana, wcześniej nie karana za przestępstwa inne niż przestępstwa gospodarcze;
- 3) osoba ta ma wysoki status społeczny; nie jest to jednakże najistotniejszy element, gdyż przestępstwa te mogą być popełniane przez jednego z setek tysięcy pracowników. Wiązanie przestępstw „białych kołnierzyków” tylko z miejscem pracy jest błędem, gdyż takie przestępstwa określa się mianem „przestępstw pracowniczych”;
- 4) przestępstwa te popełniane są w związku z zawodem danej osoby, zaś przestępstwa takie jak kradzież albo inne powszechnie popełniane przestępstwa nie mieszczą się w tej kategorii.

Wielu naukowców dodaje jeszcze piątą kategorię do tego typu przestępstw:

- 5) naruszenie zaufania; warto w tym miejscu rozróżnić przestępstwa popełnione dla przedsiębiorstwa od tych popełnianych na niekorzyść przedsiębiorstwa².

Na wystąpieniu biegłych sądowych w kwietniu 2006 r. na Uniwersytecie Łódzkim stwierdzono, że termin „przestępstwo w białym kołnierzyku” oznacza czyny przestępne dokonywane przez osoby posiadające wysoki status społeczny i zawodowy, które wykorzystują możliwości wynikające z tego statusu do dokonywania sprzeniewierzeń, defraudacji, dopuszczają się korupcji funkcjonariuszy władzy, naruszania tajemnicy zawodowej, oszustw podatkowych i subwencyjnych, wykroczeń w dziedzinie konkurencji, machinacji przetargowych oraz wykroczeń w dziedzinie importu i eksportu towarów. Wskazano również na równorzędne używanie pojęć, takich jak: pojęcie przestępczości „górnego świata” czy też „wyższego świata” przestępczego (*upperworld crime*)³. Socjologowie skupiają się bardziej na cechach charakteru, oddziaływaniu danego człowieka na społeczeństwo, skutkach czynów. Z tego względu przytoczona definicja

² K. Williams, *Textbook on Criminology*, Oxford 2004, s. 55–58.

³ Wystąpienia gości i biegłych sądowych na IV krajowej konferencji biegłych sądowych, która odbyła się 6–7 kwietnia 2006 r. „Oszustwo podatkowe jako rodzaj przestępczości gospodarczej”, Uniwersytet Łódzki.

Sutherlanda nie jest definicją prawniczą. Odwoływał się on do tradycyjnego rozumienia kryminalnych intencji. Sugerował, że zamiar popełnienia przestępstwa nie jest wymagany we wszystkich oskarżeniach i liczne wyjątki są legitymowane przez prawo. Ignorowanie reguł prawa karnego powinno budzić wątpliwości co do pracy Sutherlanda. Konstruując definicję „przestępstw białych kołnierzyków”, skupił się na tym, kto może być przypuszczalnym sprawcą. Stworzył rozróżnienie, które opierało się nie na czynie albo zamiarze, ale odnosiło się do statusu osoby oskarżonej. Dowód winy był dla niego nieważny, gdyż bezpodstawnie twierdził, że władza przyjmuje preferencyjne traktowanie w systemie prawnym.

W 1983 r. unowocześnił swoją rozprawę naukową dotyczącą „przestępstw białych kołnierzyków”, stwierdzając, że „są osoby powyżej socjoekonomicznej klasy związane z zachowaniami kryminalnymi, a te kryminalne zachowania różnią się od zachowań socjoekonomicznie niższej klasy, szczególnie w procedurach administracyjnych, które są używane do radzenia sobie ze sprawami, a to zróżnicowanie administracyjne nie jest znaczące z punktu widzenia przyczyny przestępstwa”. To, co jednak Sutherland nazywał przestępstwem, było często tylko naruszeniem regulacji. A w takich sprawach zamiar nie jest rozważany. Mimo to Sutherland twierdził, że przestępstwa mogą być nieumyślnymi i niezamierzonymi czynami. Na poparcie swoich racji odwoływał się do fundamentalnych zasad prawa karnego. Twierdził, że prawo niesprawiedliwie stygmatyzuje ludzi ubogich, nie robiąc tego w stosunku do ludzi majątnych i posiadających władzę. Postulował równe traktowanie bez względu na status materialny i społeczny. Napisał między innymi, że: „75% osób skazanych na pozbawienie wolności nie jest prawdopodobnie kryminalistą w powszechnym rozumieniu tego słowa”. Sutherland i jego następcy mieli wielki wpływ na rozwój nauki na temat „przestępczości białych kołnierzyków” ze względu na skupienie się na korporacjach i jednostkach wyższej klasy socjoekonomicznej⁴. Ze względu na ten wpływ nie sposób na definicję „przestępstwa białych kołnierzyków” patrzeć z pominięciem socjologicznej perspektywy, zawierającej ten termin, którego elementami składowymi są:

- 1) przestępstwa;
- 2) naruszenia prawa, np. złamanie warunków kontraktu;
- 3) agresywnego, antysocjalnego działania, nienaruszającego jednakże ani prawa cywilnego, ani prawa karnego.

Z punktu widzenia prawa termin, który można by określić „elitarną kryminogennością”, jest wysoce problematyczny. Prawo karne definiuje, czym jest przestępstwo, a zastąpienie koncepcji „przestępstwa białych kołnierzyków” w rozumieniu prawa karnego koncepcją odbiegającego od normy zachowania jest tylko zamazywaniem problemu. FBI definiuje przestępstwa „białych kołnierzyków” jako nielegalne czyny, które obejmują oszustwo, nadużycie zaufania i nie są związane z groźbą karalną albo przemocą. Wyróżniono też szereg problemów, które ściśle wiążą się z przestępstwem „białych kołnierzyków”:

- oszustwo telemarketingowe,
- przestępstwa środowiskowe,

⁴ J.S. Baker Jr., *The Sociological Origins of „White-Collar Crime”*, http://www.heritage.org/Research/LegalIssues/upload/70073_1.pdf.

- oszustwa instytucji finansowych,
- oszustwo opieki zdrowotnej,
- korupcja publiczna,
- oszustwo ubezpieczeniowe,
- oszustwo upadłościowe,
- oszustwo związane z bezpieczeństwem,
- przestępstwa komputerowe,
- oszustwa przeciwko władzy wykonawczej państwa,
- oszustwa międzynarodowe / pranie brudnych pieniędzy.

Kolejnym problemem, który został wyżej wymieniony, a powiązany jest ściśle z przestępstwami „białych kołnierzyków”, jest korupcja, która powoduje poczucie destabilizacji społeczeństwa. Pojęcie korupcji nie jest zdefiniowane w obowiązujących w Polsce przepisach. Jedynie w art. 228–231 kk zostały spenalizowane przestępstwa o charakterze korupcyjnym, takie jak: łapownictwo bierne, czynne, płatna protekcja oraz nadużycie funkcji. Walka z korupcją to jednakże nie tylko realizacja zadań legislacyjnych i organizacyjnych, lecz również podejmowanie licznych inicjatyw natury społecznej mających na celu zmianę podejścia przeciętnego obywatela do korupcji. Konieczne jest sprawienie, aby korupcja uważana była za przestępstwo, a nie szansę ominięcia pewnych przepisów prawa⁵. Te czyny są podejmowane przez osoby lub organizacje, by otrzymać pieniądze, własność albo usługi; czy też uniknąć płatności albo straty pieniędzy, usług; albo zabezpieczyć korzyści osobiste, polityczne lub biznesowe.

Omawiając te przestępstwa, należy skupić się na charakterystyce osoby, gdyż brak jest konkretnej, legalnej definicji. Marschall Climord i Richard Quinney sugerowali, aby termin „przestępstwa białych kołnierzyków” zastąpić dwoma równoważnymi pojęciami:

- przestępstwa korporacyjne,
- przestępstwa zawodowe.

Pierwsza kategoria odnosi się do przestępstw popełnianych przez korporację i jej przedstawicieli dla korzyści korporacji. Natomiast druga obejmuje przestępstwa popełniane w ramach działalności legalnego zawodu i odnosi się do przestępstw angażujących osoby na wszystkich szczeblach społecznej hierarchii. Mogą to być zarówno przestępstwa popełniane przez pracowników przeciwko pracodawcy, jak i przestępstwa pracodawców przeciwko pracownikom, a także te, które popełniane są przez te osoby, które oferują usługi i dobra całemu społeczeństwu⁶. Osoby popierające tezy Sutherlanda twierdziły, że termin „przestępstwa białych kołnierzyków” służy skupieniu się na pozycji społecznej sprawcy, dodając komentarz na temat nielegalnej działalności biznesmenów, profesjonalistów i polityków, co jest niewidoczne na pierwszy rzut oka w definicjach takich jak „przestępstwa korporacyjne” i „przestępstwa zawodowe”, a także iż definicje te używane są często na określenie tego samego przestępstwa. Krytyk Sutherlanda, Paul W. Tappan, twierdził natomiast, że definicja Sutherlanda jest

⁵ *Zwalczanie przestępczości w Unii Europejskiej*, red. A. Górski, A. Sakowicz, Warszawa 2006, s. 103–107.

⁶ S.P. Green, *Lying, cheating and stealing. A moral theory of white collar crime*, Oxford 2006, s. 10–29.

Przestępstwa białych kołnierzyków jako zagrożenie dla ekonomicznego bezpieczeństwa państwa

oddzielona od definicji prawnej. Uważał, że twierdzenia Sutherlanda były „kuszącym ruchem do zrewolucjonizowania przestępstwa i przestępcy”.

Próbując zrozumieć, czym są „przestępstwa białych kołnierzyków”, warto zwrócić uwagę na dwie typologie analizujące to przestępstwo: typologię Edelhertza z 1970 r. i typologię Greena z 1990 r.

Typologia Edelhertza	Typologia Greena
Przestępstwa przeciwko rządowi i bezpieczeństwu państwa popełniane przez urzędników państwowych lub osoby publiczne.	Przestępstwa dla korzyści jednego pracodawcy.
Przestępstwa przeciwko porządkowi i bezpieczeństwu państwa popełniane przez obywateli.	Przestępstwa popełniane przez osoby rządzące.
Przestępstwa przeciwko biznesowi.	Przestępstwa popełniane przez profesjonalistów zajmujących się biznesem.
Przestępstwa przeciwko inwestorom.	Przestępstwa popełniane przez osoby prywatne (przestępstwa te związane są z zawodem, jaki te osoby wykonują).
Przestępstwa przeciwko konsumentom.	/
Przestępstwa przeciwko pracownikom.	
Przestępstwa negatywnie wpływające na ochronę zdrowia publicznego.	

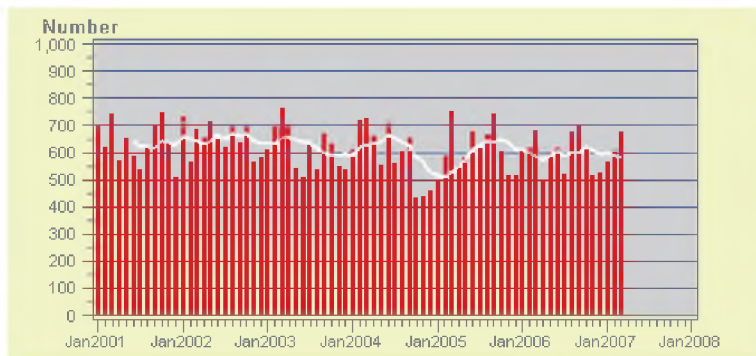
Odnosząc się do sporów dotyczących definicji „przestępstwa białych kołnierzyków”, do Sutherlanda, Tappana, to osoba popełniająca to przestępstwo jest osobą nieetyczną, wykolejoną moralnie, nieliczącą się z innymi, ale nie staje się w konsekwencji kryminalistą z socjologicznego punktu widzenia. W 2005 r. NW3C (National White Collar Crime Center) zdefiniował „przestępstwa białych kołnierzyków” jako: nielegalne, nieetyczne działania, które naruszają odpowiedzialność powierniczą albo publiczne zaufanie dla osobistych albo korporacyjnych korzyści⁷.

Warto zwrócić uwagę, że w fundamentalnej polskiej pracy *Ekspertyza sądowa. Zagadnienia wybrane* pod redakcją J. Wójcikiewicza nie ma nawet wzmianki o rodzaju ekspertyzy, która odnosiłaby się do zwalczania przestępstw „białych kołnierzyków” i innych pokrewnych. Podobnie w najnowszym polskim podręczniku kryminalistyki pod redakcją J. Widackiego nie ma w żaden sposób bezpośredniego odniesienia do tego rodzaju przestępstw. Termin ten zawiera w sobie przestępstwa różnego rodzaju, przez co staje się zbyt ogólny, by mógł być dokładnie przeanalizowany. Przestępstwa białych kołnierzyków łączą w sobie takie zjawiska jak np.: pranie brudnych pieniędzy, oszustwa dotyczące kart kredytowych, ubezpieczeń zdrowotnych, oszustw związanych z ochroną, oszustw telekomunikacyjnych, dotyczących własności intelektualnej,

⁷ O'Connor Th., *Intelligence Analysis of White Collar Crime*, op. cit.

przestępstw komputerowych, kradzieży tożsamości. Wzrost przepływu informacji i globalizacji komunikacji internetowej wpłynął na sposób, w jaki przestępstwa „białych kołnierzyków” są popełniane, na ich częstotliwość oraz złożoność. Konsekwencją uzależnienia operacji finansowych od Internetu i rozwoju technologii stał się niestety także wzrost przestępczości gospodarczej. Odnosząc się do statystyk z raportów FBI na lata 1988–1997, można zauważyć wyraźny wzrost oszustw, malwersacji, w porównaniu do przestępstw kryminalnych, takich jak: zabójstwa, gwałty albo przestępstwa przeciwko mieniu, tj. kradzieże, włamania⁸. Przestępstwa białych kołnierzyków nie są klasycznymi przestępstwami gospodarczymi w rozumieniu kk. Składają się z kompleksowych, wyrafinowanych działań, łączących się z zachowaniami zgodnymi z prawem. Sporym problemem jest więc oddzielenie tego, co nielegalne, od tego, co legalne. Problemem jest fakt, że szkoda nie zawsze jest wykoncypowana albo zindywidualizowana, ponieważ zazwyczaj rozszerza się na nieograniczoną liczbę ofiar. Wnioskiem jest, że wiktyimizacja w takich przestępstwach jest zazwyczaj rozproszona. Sumy pieniężne odnoszące się do tego rodzaju przestępstw są najczęściej bardzo wysokie, gdyż „białe kołnierzyki”, dokonując „kradzieży”, manipulują raczej symbolami, a nie obiektami. Przestępstwa te są rzadko wykrywane i karane, gdyż z reguły dowody nie są wystarczająco oczywiste. Celem przestępców w „białych kołnierzykach” są duże pieniądze i z tego względu coraz częściej można się spotkać z tego typu przestępstwami w instytucjach finansowych: bankach inwestycyjnych, funduszach, firmach ubezpieczeniowych. W Wielkiej Brytanii brak jest oficjalnych danych dotyczących strat związanych z tego typu przestępczością, jednak szacuje się, że straty banków z tego tytułu wynoszą 100 milionów funtów rocznie. Liczba ta nie uwzględnia innego rodzaju przestępstw, jak podszywanie się pod inne osoby czy oszustwa związane z kartami bankomatowymi.

Ze względu na brak informacji odnoszących się do polskiej rzeczywistości zostaną przedstawione dane na temat przestępstw „białych kołnierzyków” popełnianych w Stanach Zjednoczonych. Ostatnie dostępne dane z Departamentu Sprawiedliwości pokazują tylko, że w marcu 2007 r. odnotowano w USA 674 nowych skazań w wyżej wymienionych sprawach. Liczba ta jest o 10,7% wyższa niż w poprzednich miesiącach. Porównując te dane z danymi z poprzednich lat, można zauważyć jednak spadek – w przeciągu roku o 0,8%, natomiast w przeciągu pięciu lat o 9,4%. Zmniejszenie skazań w przeciągu ostatnich pięciu lat przedstawiono na poniższym wykresie.

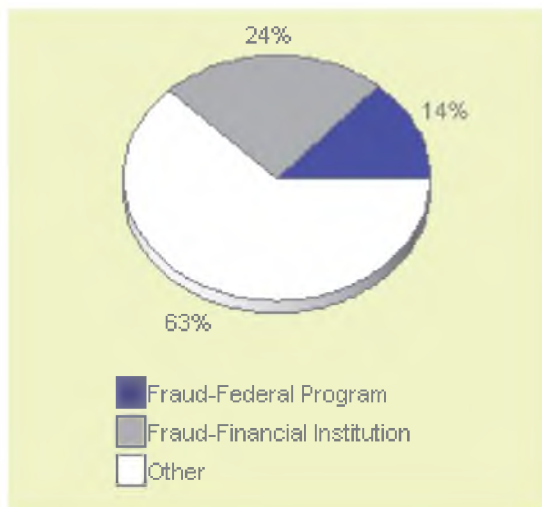


⁸ *White Collar*, http://trac.syr.edu/tracreports/bulletins/white_collar_crime/monthlymar07/gui/.

Przestępstwa białych kołnierzyków jako zagrożenie dla ekonomicznego bezpieczeństwa państwa

Pionowe słupki pokazują liczbę skazań w sprawach „białych kołnierzyków” miesiąc po miesiącu w latach 2001–2007. Linia nałożona na słupki diagramu kreśli średnie przesunięcia, tak że naturalne wahania są wyrównane.

Największa grupa skazań w obrębie spraw „białych kołnierzyków” dotyczy oszustw finansowych, co stanowi 23,9%, 13,5% to oszustwa związane z programem federalnym, 12% to oszustwa dotyczące biznesu, 8,5% – oszustwa podatkowe, 7% – oszustwa związane z opieką zdrowotną, 5,2% – oszustwa komputerowe, 3,4% – oszustwa związane z przedsiębiorstwem, 2,5 – oszustwa dotyczące konsumentów, 2,1% – oszustwa upadłościowe⁹.



Omawiając dane amerykańskie, należy wspomnieć o strategicznym planie FBI na lata 2004–2009. Jednym z jego priorytetów jest walka z przestępczością „białych kołnierzyków”, gdyż przestępstwa te mają niezwykle istotny wpływ na ekonomię państwa. Oszustwa korporacyjne zmniejszają pewność instytucji i amerykańskiego biznesu. Agresywne śledztwa są kluczowe w odbudowaniu długoterminowej pewności ekonomicznej i gospodarczej. Pranie pieniędzy związane z przestępstwami „białych kołnierzyków” zwiększa zagrożenie narodowej ochrony. Zaawansowane technologie i globalizacja instytucji finansowych pozwalają organizacjom terrorystycznym i przestępczym na łatwiejsze wpływanie na instytucje ekonomiczne, społeczne i polityczne. Pranie brudnych pieniędzy może wykorzystywać rozwijające się, wyszukane technologie komputerowe, kompleksowe mechanizmy finansowe, aby ułatwić kryminalną aktywność i wzrost bezprawnych procedur. Od 1990 r. w Stanach Zjednoczonych nastąpił ogromny wzrost zaangażowania w ochronę rynku przedsiębiorstw i prywatnych inwestorów, co doprowadziło do oszustw korporacyjnych lub złego kierownictwa. Wydając ten raport, FBI prowadziło 189 spraw oszustw korporacyjnych, z czego 18 szacowano na 1 bilion dolarów. Niepewność firm ma zły wpływ na giełdę, wzrost kapitału, a co za tym idzie – na sytuację gospodarczą całego państwa. Plagą w Stanach Zjednoczonych są oszustwa dotyczące opieki zdrowotnej, co odzwierciedla 50 bilionów

⁹ *Ibidem*.

dolarów strat rocznie. Oszustwa związane z żywotnością wyposażenia medycznego, wypadkami samochodowymi, transportem medycznym są przykładem szerzącego się problemu kryminalnego¹⁰. Przesłępstwa te w szczególny sposób „psują” państwo. Przesłępstwa „białych kołnierzyków” nie są specjalnie nagłońnione w naszym kraju, co jednak nie oznacza, że takie działania nie mają w Polsce miejsca.

Wielkim wyzwaniem jest znalezienie rozwiązania zagrożenia przestępstwami białych kołnierzyków. Kluczem jest egzekwowanie dostosowanych do zwalczania tego rodzaju przestępstw szkoleń prawniczych. Zapobieganie, wykrywanie, śledztwa i wnoszenie do sądu spraw dotyczących przestępstw ekonomicznych jest niezwykle istotne, aby zmniejszyć wpływ tych przestępstw na ekonomię państwa, a także aby zwiększyć pewność publiczną. Wspecjalizowane szkolenia w obszarze ekonomii i przestępczości komputerowej potrzebne są w środowisku prawniczym, nawet w najniższych hierarchicznie instytucjach. Odpowiednie regulacje, raporty są pierwszoplanowym rozwiązaniem. Wyzwanie dotyczące problemu przestępczości „białych kołnierzyków” oparte jest na kilku punktach. Po pierwsze, jak już wcześniej zostało wspomniane, sklasyfikowanie przestępstw „białych kołnierzyków” jest niezwykle trudne. Brak jasnej definicji utrudnia tworzenie kategorii i dokładnych statystyk. Wielu traktuje przestępstwa białych kołnierzyków jako przestępstwa finansowe albo komputerowe, co tylko komplikuje tworzenie metod wykrywania w stosunku do każdego z tych odrębnych przestępstw. Utrudnieniem w walce z tymi przestępstwami jest brak stygmatyzacji sprawców tych przestępstw przez społeczeństwo, które nie zdaje sobie sprawy z ich powagi i często katastrofalnego wpływu na ekonomię państwa¹¹. Audytor wewnętrzny, żeby być skutecznym, powinien myśleć jak osoba popełniająca przestępstwo „białych kołnierzyków”. Musi znać wszystkie słabości systemu, rozumieć mechanizmy kontrolne i przewidywać prawdopodobne okoliczności sprzyjające popełnieniu przestępstwa¹². FBI walczy z tymi przestępstwami między innymi za pomocą ekspertyz, rozszerzenia źródeł w śledztwie, a także osób o wysokim poziomie wiedzy w śledztwach finansowych. Ma to na celu podniesienie pewności społeczeństwa w zakresie instytucji finansowych, a także zapewnienie integralności rządowych wydatków i funduszy podatkowych oraz ochronę jednostki i biznesu przed katastroficznymi stratami ekonomicznymi. Działania, jakie wymienia „Strategiczny plan” FBI, to:

- rozprężenie podstawy prywatnego sektora i skupienie się na personelu prywatnych przedsiębiorstw, regulacje rządowe, specjalistyczne przeszkolenia, rozpoczęcie śledztw we wszystkich aspektach przestępstw dotyczących oszustw korporacyjnych, przepadek mienia we wszystkich sprawach, co ma na celu obnażenie osoby naruszającej prawo, z nielegalnych korzyści, rozwój źródeł personalnych w śledztwie, co ma na celu skrócenie czasu śledztwa.

Oprócz bezpośredniej walki z „białymi kołnierzykami” FBI postawiło sobie za cel walkę z praniem brudnych pieniędzy, instytucją niezwykle ułatwiającą działanie „białym kołnierzykom”. Pod tym względem stawia sobie następujące cele:

¹⁰ Federal bureau of Investigation Strategic Plan 2004–2009, <http://www.fbi.gov/publications/strategicplan/state-gicplantext.htm>.

¹¹ R. Johnston, *The battle against White-Collar Crime*, „USA Today” (Society for the Advancement of Education), Jan. 2002, by, http://findarticles.com/p/articles/mi_m1272/is_2680_130/ai_82012998.

¹² J. Bologna, P. Shaw, *Preventing Corporate Embezzlement*, Butterworth–Heinemann 2000, s. 109.

Przestępstwa białych kołnierzyków jako zagrożenie dla ekonomicznego bezpieczeństwa państwa

- Rozprężenie podstawy do identyfikacji, metodologii, geograficznych anomalii z krajową i międzynarodową działalnością przestępczą, inicjatywą i przedsiębiorczością dotyczącą prania brudnych pieniędzy.
- Prowadzenie ogólnoswiatowych śledztw, których rezultatem ma być rozpracowanie inicjatyw, ułatwień przedsiębiorstwom zaangażowanym w pranie brudnych pieniędzy.
- Wprowadzenie badań i analiz produktów na poziomie podstawowym.
- Zwiększenie personalnych źródeł, które mogą pomóc w wykrywaniu wyżej wymienionej działalności przestępczej.
- Sprawdzanie potencjalnych strategii prania brudnych pieniędzy, a także kontrolowanie, czy pieniądze te nie są inwestowane w działalność terrorystyczną.
- Prowadzenie szkoleń o tematyce przeciwdziałania praktykom prania brudnych pieniędzy¹³.



Zasada swobody przepływu kapitału i globalizacja w znacznym stopniu ułatwiają przestępcom „w białych kołnierzykach” dokonywanie przestępstwa prania brudnych pieniędzy. Przestępstwo to polega na przyjmowaniu, przenoszeniu własności lub posiadania, przekazywaniu lub wywożeniu za granicę środków płatniczych lub papierów wartościowych pochodzących ze zorganizowanej przestępczości albo na innych działaniach, które mogą udaremnić stwierdzenie ich przestępnego pochodzenia, wykrycie albo orzeczenie przepadku¹⁴. Pranie brudnych pieniędzy zostało uregulowane w art. 299 kk. Zagrożone jest ono karą pozbawienia wolności do lat 8, jednakże su-

¹³ Federal bureau of Investigation Strategic Plan 2004–2009, <http://www.fbi.gov/publications/strategicplan/strategicplantext.htm>.

¹⁴ A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2005, s. 584.

rowszą odpowiedzialność kodeks przewiduje w przypadku uzyskania znacznej korzyści, którą zgodnie z art. 115 § 5 należy rozumieć jako dwustukrotność miesięcznego wynagrodzenia w czasie popełnienia czynu zabronionego. Przepięstwo to jest procesem osłaniania albo ukrywania przestępcstwa, albo przekształcenia go w dobra i usługi. Pozwala przelewać nielegalne pieniądze w strumień komercji i na korumpowanie instytucji finansowych, a pieniądze te dają przestępcom niepodważalną siłę ekonomiczną. Nie bez powodu uważa się, że przestępcstwo to bardzo szkodzi państwu i społeczeństwu. Ma negatywne skutki zarówno prawidłowości, jak i stabilności obrotu finansowego, wprowadza destabilizację ekonomiczną oraz obniża zaufanie inwestorów do rynków finansowych. Poniższy wykres przedstawia spadek spraw nierozstrzygniętych (dane odnoszą się do przestępcstw „białych kołnierzyków” popełnianych w Stanach Zjednoczonych).

Osobna uwaga należy się sprawcy takiego przestępcstwa. Najczęściej charakteryzuje się sprawcę jako osobę o problemach finansowych, żyjącą ponad stan, tonącą w długach, hazardzistę, mającą poczucie, że nikt nie może dowiedzieć się o jego sytuacji finansowej, gdyż zniszczyłoby to jego misternie utkaną reputację. Z kryminologicznego punktu widzenia przestępcstwa finansowe mają tendencję do bycia relatywnie wyszukanyymi, co oznacza, że sprawca posiada zaawansowane umiejętności i technikę.

Co czyni te przestępcstwa wyszukanyymi?

1. Opracowana, skomplikowana, pozornie desperacka działalność wysokiego ryzyka.
2. Zainteresowanie ekstrawaganckimi, ekskluzywnymi spotkaniami towarzyskimi, a także próbą bywania w miejscach dostępnych, najczęściej ze względów finansowych dla wyższej klasy społecznej.
3. Praktyki „przykrywające” działania, takie jak pranie brudnych pieniędzy, „ciche” pieniądze, czyli pieniądze za milczenie, manipulowanie systemami rozliczeniowymi.

Zwalczanie przestępcstw „białych kołnierzyków” wymaga zatem wiedzy większej niż tylko dotycząca wprowadzenia do finansów i systemu finansowego. Niezbędne jest kryminologiczne zrozumienie sprawy, stylu życia i motywacji sprawcy. Zdarza się, że przestępcę finansowy w momencie, gdy dowiaduje się, że zostało wobec niego wszczęte śledztwo, popełnia samobójstwo albo ucieka z kraju, ale nawet przy braku podejrzanego śledztwo może toczyć się dalej i z tego powodu śledczy powinni być obeznani z kryminologiczną techniką zwaną autopsją psychologiczną. Rekonstrukcja przestępcstwa pokazuje, czego należy szukać, w szczególności składa w jedną całość wszystkie możliwe rodzaje dowodów i daje wskazówki do ich interpretacji. Tworząc profil „białego kołnierzyka”, należy pamiętać, że żaden typ biznesu czy przemysłu ani typ pracy nie jest dysproporcjonalnie reprezentowany przez przestępców tego typu. Najbardziej dogodnym podłożem są miejsca, w których występuje wolne kierownictwo i własne regulacje, a także środowisko pracownicze, gdzie linia pomiędzy tym, co akceptowane, a tym, co nie, w przypadku zdobycia profitów jest zatarta. Najlepsze badania zostały przeprowadzone przez Weisburda w 2001 r. Swoje spostrzeżenia oparł na grupie 968 sprawców, których badał w przeciągu trzech lat. Weisburd stwierdził, że większość sprawców

to biali mężczyźni, w średnim wieku, o wysokim społecznym kapitale, dobrym przychodzie i wysokim poziomie edukacji. Większość jest żonatych, w organizacji pełnią funkcję nadzorczą. Zazwyczaj nie mają przejrzystej przeszłości kryminalnej – ok. 1/3 badanych miała na koncie przynajmniej jedno policyjne zatrzymanie. Osoby te jednak nie są wplątane w przestępstwa brutalne. W porównaniu do zwykłych przestępców zaczynają i kończą swoją karierę przestępczą późno i mają na koncie mniejszą liczbę przestępczych wydarzeń. Jednakże są podobni do zwykłych przestępców w przekonaniu o niskim prawdopodobieństwie udowodnienia im winy.

Według innego źródła typowy przestępca w białym kołnierzyku to mężczyzna w wieku 31–40 lat na kierowniczym stanowisku. Najczęściej dopuszcza się defraudacji, kradzieży drogiego wyposażenia, fałszowania faktur, manipulacji księgowych i prania brudnych pieniędzy.

Dokonanie szacunków i prognoz dotyczących planowania albo dalekowzroczności, która jest w umyśle „białego kołnierzyka”. Dzieje się tak dlatego, że większość uważa swoją działalność przestępczą jako normalne rozszerzenie, „podkoloryzowanie” ich zwykłej, codziennej działalności. Wysoka kadra zarządzająca, do której przynależenia najczęściej dążą „białe kołnierzyki”, oferuje życie inne niż to, które wiedli do tej pory. Ich styl życia można by opisać jako bogaty i rozrzutny. Pojawia się pytanie: Dlaczego filar społeczeństwa zmienia się w przestępcę korporacyjnego? Jest wiele spekulacji na ten temat, ale żadne nie zostały poparte badaniami kryminologicznymi, interesujące jednak jest, że:

- 1) uważają, że uda im się uniknąć konsekwencji,
- 2) cechuje ich chciwość, złudzenie wielkości, megalomania, chcą być widziani jako cudowne dziecko biznesu, które niczym król Midas przemienia wszystko w złoto, mają tendencje psychopatyczne: idą „po trupach” do celu, otaczają się ludźmi, którzy podsycają ich ego i rozprzestrzeniający się narcyzm. Większość sprawców miała też na swoim koncie romanse w pracy,
- 3) kreują okazje i prowadzą kreatywną księgowość¹⁵.

Doprowadzenie do upadku dobrze prosperującego przedsiębiorstwa to klasyczny przykład przestępstwa „białych kołnierzyków”. Nawet niewielkie sumy wyprowadzane systematycznie przez kilka lat mogą powodować milionowe straty firmy. Najpopularniejszą formą i jedną z prostszych jest zamawianie fikcyjnych usług konsultingowych albo porad prawnych. Koszty przeprowadzania analizy rynku czy też przygotowania strategii marketingowej sięgają nawet kilku milionów. Aby utrudnić udowodnienie fikcyjności danej usługi, wystarczy zrezygnowanie z raportów, zastrzeżenie formy ustnej, a dla upewnienia się objęcie umowy klauzulą tajności. Do analizy rynku, opracowywania strategii w ogóle nie dochodzi, a pieniędzmi dzielą się doradca i wtajemniczeni członkowie zarządu. Z każdym dniem coraz trudniej jest wykazać, czy zlecona usługa była danej firmie potrzebna. Po roku najczęściej okazuje się to niemożliwe. Innym przykładem może być zaniżanie wartości rynkowej przedsiębiorstwa. Zaniżanie wartości opłaca się również, gdy spółki działają w holdingu: złe inwestycje, kupowanie zbędnych sprzętów, wykupywanie długów innych firm powoduje, że wartość firmy spada, wówczas ze względu na straty, jakie przynosi, można przejść ją za symboliczną cenę. Wy-

¹⁵ O'Connor Th., *Intelligence Analysis of White Collar Crime*, op. cit.

korzystanie kreatywnej księgowości jest spotykane przy tych przestępstwach niemal tak często, jak pranie brudnych pieniędzy. Istota praktyk objętych tym pojęciem polega na tym, że kierownictwo firmy fałszuje jej wyniki finansowe dążąc do zawyżania zysku i obniżania strat. Jest wiele celów, dla których przedsiębiorstwa stosują kreatywną księgowość. Najczęściej jest to chęć zmniejszenia płaconych podatków, jednakże równie istotna jest chęć ukrycia nielegalnych transferów pieniędzy, często pochodzących z korupcji nielegalnej działalności, prania brudnych pieniędzy.

Przestępstwa „białych kołnierzyków” mogą przejawiać się jako:

- fikcyjne prowadzenie biznesu (często zdarza się też prowadzenie organizacji pseudo-religijnej) w celu pozbawienia ludzi ich pieniędzy, np. BCCI (Bank of Credit and Commerce International) w 1991 r. był uważany za jeden z największych banków na świecie, został zamknięty przez Bank of England, gdy okazało się, że brał udział w międzynarodowych oszustwach: prał pieniądze dla Ferdinanda Marcosa, prezydenta Filipin, który zdefraudował 5–10 mln USD, Saddama Husajna i kolumbijskiego kartelu narkotykowego, a także finansował organizacje terrorystyczne;
- regularne oszukiwanie organizacji, ich klientów albo zarówno tych i tych, np. handlowanie podrobionymi częściami samochodu, oszustwa na ochronie lub na handlu wewnętrznym;
- łapówkarstwo – groźenie niedokonaniem serwisu w przypadku braku dodatkowej opłaty;
- korupcja – posługiwanie się informacją niejawną, za pomocą której osoby wpływowe „kupują sobie” urzędników państwowych, np. policjantów,
- defraudacja: używanie czyjejs pozycji do przywłaszczenia sobie pieniędzy firmy albo własności, np. drobna kradzież;
- oszustwo klientów: szkodliwe działanie wpływające na społeczeństwo, środowisko, pracowników;
- przestępczość komputerowa: oszustwa internetowe, pornografia internetowa, a także używanie komputerów do kradzieży.

Światowym przykładem doprowadzenia przedsiębiorstwa do ruiny, czyli przestępstwem „białych kołnierzyków”, jest sprawa Nicholasa Leesona, który w latach 90. doprowadził do bankructwa najstarszy brytyjski bank inwestycyjny Barings. Straty w wysokości 827 mln funtów dwukrotnie przewyższyły kapitał banku. Leeson dokonał dziesiątków kontraktów *futures*, czyli kontraktów terminowych, w których strony zobowiązują się do dokonania pewnej transakcji w określonym terminie po określonej cenie i w umówionej ilości. Niestety działania 27-letniego maklera spowodowały nieodwracalne straty dla 233-letniego banku, co zakończyło się kupnem Baringsa za symbolicznego funta przez Bank ING. Kolejnym znanym przypadkiem jest sprawa amerykańskiego potentata energetycznego Enron. Jego bankructwo uznano za największe w historii amerykańskiego biznesu. Działanie tej firmy spowodowało upadłość takich korporacji, jak: Tyco, Wordcom, Adelphia. Przedsiębiorstwo to jest właściwie synonimem stosowania polityki agresywnej i bez skrupułów, której celem jest przedstawienie inwestorom zafałszowanego i świetlanego obrazu rzeczywistości. Środkiem, który posłużył Enronowi do fałszowania sprawozdań finansowych, była uprzywilejowana akcja z miesięczną dywidendą, czyli MIPS (Monthly Interest Preferred Share) – instrument finansowy wymyślony przez bank inwestycyjny Goldman Sachs. MIPS dawało możliwość trak-

towania ww. instrumentu w zależności od potrzeb albo jako akcję, albo jako papier dłużny. W 1993 r., gdy Enron założył w tzw. raju podatkowym, na Karaibach, Enron Capital, którego stał się 100% właścicielem, podatek z tytułu przychodów był wielokrotnie niższy, niż gdyby firma była założona w USA. Enron wykazywał MIPS jako akcję, gdy tymczasem na skutek jego działalności w rzeczywistości był to dług. Jako dług natomiast wykazywał je w sprawozdaniach jako wypłacone dywidendy. Enron wyemitował MIPS-ów i innych podobnych papierów wartościowych na kwotę ok. 180 mln USD. W ukrywaniu długów, fałszowaniu sprawozdań pomagała Enronowi firma audytorska Arthur Anderson, która między innymi namawiała do kupna akcji pracowników firmy. W momencie, w którym wyszły na jaw nielegalne działania Enronu, nastąpiło załamanie kursu giełdowego, co spowodowało spadek wartości firmy o 60 mln USD, zwolnienie tysięcy pracowników i stratę oszczędności ich życia. Między innymi ta właśnie społeczna tragedia zaowocowała skazaniem osób odpowiedzialnych za to załamanie rynku. Zaraz po wykryciu sprawy Enronu wyszły na jaw oszustwa, jakich dopuścił się globalny operator WorldCom, świadczący wszelkiego rodzaju usługi telekomunikacyjne. Nieprawidłowo księgowano koszty operacyjne, jako długoterminowe inwestycje kapitałowe. Pozwalało to na ukrywanie wydatków, zawyżanie przepływów finansowych i sztuczne windowanie zysków. Pytanie, jakie się pojawia: jak duże muszą być straty, ilu ludzi musi stracić wszystko, co posiada, by państwo zaczęło skutecznie walczyć z tego rodzaju przestępstwami? Szkoda często nie jest wykoncypowana czy zindywidualizowana, ale jak już jest, to straty potrafią być ogromne. Przestępstwa te szkodzą zarówno polityce ekonomicznej kraju, jak i podstawowemu poczuciu społecznego i ekonomicznego bezpieczeństwa. Jediną możliwością zapobiegania tego rodzaju przestępstwom jest przejrzystość procedur, wysoka jakość organizacyjna, a przede wszystkim wyszkolona kadra składająca się na środowisko kontrolne, władze przeciwdziałające tego rodzaju nadużyciom, możliwość zgłaszania zauważonych nieprawidłowości z pominięciem służbowej hierarchii, anonimowy telefon zaufania czy też kodeksy etyki wskazujące właściwe wzorce. Nie może być tak, że sprzeniewierzenia aktywów czy też oszustwa księgowe są traktowane jako pewnego rodzaju koszt prowadzenia działalności. Pewnego rodzaju paradoksem jest, że ok. 80% polskich pracodawców uważa za mało prawdopodobne, aby mogło stać się ofiarą tego rodzaju przestępstwa. Znakomita większość twierdzi po prostu, że ten problem ich nie dotyczy. Polska w porównaniu z innymi krajami jest rynkiem, który dopiero rozkwita. Niestety wraz z tym rozwojem idzie w parze zwielenokrotnienie zagrożenia przestępstwami „białych kołnierzyków”. Warto też na koniec zwrócić uwagę na fakt, że ponad połowa przestępstw „białych kołnierzyków” nie jest wykrywana przez organy ścigania, ale poprzez wewnętrzne systemy bezpieczeństwa i audyt, który jest skoncentrowany na obszarach, gdzie występuje najbardziej istotne ryzyko dla organizacji. Audyt wewnętrzny został zdefiniowany w art. 48 Ustawy o finansach publicznych jako „ogół działań obejmujących:

- 1) niezależne badanie systemów zarządzania i kontroli w jednostce, w tym procedur kontroli finansowej, w wyniku którego kierownik jednostki uzyskuje obiektywną i niezależną ocenę adekwatności, efektywności i skuteczności tych systemów;
- 2) czynności doradcze, w tym składanie wniosków, mające na celu usprawnienie funkcjonowania jednostki”.

Niezwykłe przydatne jest ponawianie procedur kontrolnych. Czasami już po fakcie dokonania przestępstwa znajomi sprawcy mówią, że dana osoba zmieniła styl życia, od pew-

nego czasu jeździ drogim samochodem, spędza czas w miejscach drogich i ekskluzywnych, a przecież jej stanowisko się nie zmieniło. Prześwietlanie pracowników może polegać po prostu na sprawdzaniu ich komputerów i rozmów telefonicznych. Problemem na granicy swobód obywatelskich może być wymóg przeprowadzania audytu finansowego pracownikom. Przepięstwa popełniane przez „białe kołnierzyki”, a zwłaszcza kadrę kierowniczą, wyróżniają się wyjątkowo wysokim udziałem inteligencji; są wyrafinowane i trudne do wykrycia, dlatego celem kierownictwa nowoczesnej organizacji powinno być doskonalenie sztuki opanowywania tej funkcji, za którą jest odpowiedzialne. Istotne może być również zainteresowanie mediów, które mają wpływ na opinię publiczną. Nieporuszenie problemu przestępstw „białych kołnierzyków” powoduje, że społeczeństwo, a także politycy uważają je za mało poważne i jako jedną z cen, którą musimy zapłacić za kapitalizm. W konsekwencji brak jest badań i regulacji tego problemu.

W wykrywaniu tych przestępstw coraz bardziej wzrasta rola prywatnego bezpieczeństwa biznesu i wyspecjalizowanych prywatnych usług detektywistycznych¹⁶.

Pozostaje jeszcze ustosunkować się do kwestii, czy rzeczywiście przestępstwa „białych kołnierzyków” godzą w ekonomiczne bezpieczeństwo państwa i czy kwalifikacja tego rodzaju nie jest przesadzona. Otóż wydaje się, że za twierdzącą odpowiedzią na postawione pytanie przesądzą następujące argumenty.

Okoliczność, iż omawiany rodzaj przestępczości psuje państwo, została już podkreślona, wiele mówiący jest także przykład FBI, czyli służby strzegącej wewnętrznego bezpieczeństwa mocarstwa o potencjale niepomiernie większym od naszego kraju, mimo to uznającej, że przestępczość „białych kołnierzyków” stanowi zagrożenie dla państwa.

Można tutaj wspomnieć, że w naszym kraju w 2000 r. odbyła się Konferencja zorganizowana przez Komisję Praw Człowieka i Praworządności przy współudziale Ministerstwa Sprawiedliwości, Rzecznika praw Obywatelskich i Naczelnego Sądu Administracyjnego, na której stwierdzono, że w okresie transformacji ustrojowej jesteśmy szczególnie narażeni na epidemię przestępstw tzw. białych kołnierzyków i na przestępczość zorganizowaną. Wskazywano drogi rozwiązania tego problemu, jednak mimo że wiele się od tego czasu nie zmieniło, warto podkreślić, że już wówczas zauważano tak niepożądane zjawisko, jakim są przestępstwa „białych kołnierzyków”¹⁷.

O ile wśród czynników przesądzających o bezpieczeństwie państwa podkreśla się walor stabilności jednych (np. sytuacji politycznej), to od innych spodziewamy się raczej zmienności, podatności na zmiany, adaptacyjności, takim czynnikiem jest właśnie ekonomia; wszak od gospodarki oczekuje się konkurencyjności i zdolności do podejmowania ryzyka, w zamian godząc się na występowanie wahań cyklicznych¹⁸.

Poziom bezpieczeństwa jest zmienny w czasie, zaś percepcja zagrożeń przez polityków, analityków (i – dodajmy – przez społeczeństwo) może być fałszywa, a to na skutek złożoności zjawisk, rozmaitych ograniczeń poznawczych, a także zwykłego braku profesjonalizmu¹⁹.

¹⁶ *Handbook of Criminal Investigation*, eds. T. Newburn, T. Williamson, A. Wright, Willan Publishing, Portland 2007, s. 652.

¹⁷ „*Probacyjne środki polityki karnej – stan i perspektywy*”. *Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Praw Człowieka i Praworządności*, 20–21.10.2000, Warszawa 2001.

¹⁸ *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku*, red. R. Jakubczak, J. Flis, Warszawa 2006, s. 387.

¹⁹ *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, red. R. Zięba, Warszawa 2008, s. 26.

Tymczasem widać, że przestępczość „białych kołnierzyków” jest i zjawiskiem złożonym, i „niewidocznym”, uprawianym przez profesjonalistów najwyższej klasy, ściganym zaś przez ludzi znacząco ustępujących im kwalifikacjami i niejednokrotnie motywacją. I to właśnie jest groźne.

Widoczny w ostatnich latach wzrost przestępczości „białych kołnierzyków” w badanym środowisku daje do myślenia, zaś propagandowy lament polityków, usiłujących bezmyślnie pokonać „układ” zaklaniem rzeczywistości i ciosami na oślep, jest tylko stratą czasu i pieniędzy.

Literatura

- Baker J.S. Jr., *The Sociological Origins of „White-Collar Crime”*, http://www.heritage.org/Research/LegalIssues/upload/70073_1.pdf.
- Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, red. R. Zięba, Warszawa 2008.
- Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku*, red. R. Jakubczak, J. Flis, Warszawa 2006.
- Bologna J., Shaw P., *Preventing Corporate Embezzlement*, Butterworth-Heinemann 2000.
- Federal bureau of Investigation Strategic Plan 2004–2009,
- Green S.P., *Lying, cheating and stealing. A moral theory of white collar crime*, Oxford 2006.
- Handbook of Criminal Investigation*, eds. T. Newburn, T. Williamson, A. Wright, Willan Publishing, Portland 2007.
- [http://www.fbi.gov/publications/strategicplan/stagicplantext.htm](http://www.fbi.gov/publications/strategicplan/stategicplantext.htm).
- Johnston R., *The battle against White-Collar Crime*, „USA Today” (Society for the Advancement of Education), Jan. 2002, by, http://findarticles.com/p/articles/mi_m1272/is_2680_130/ai_82012998.
- Marek A., *Prawo karne*, Warszawa 2005.
- O'Connor Th., *Intelligence Analysis of White Collar Crime* (wykład on-line) <http://www.apsu.edu/oconnort/4200/4200lect05.htm>.
- „Probacyjne środki polityki karnej – stan i perspektywy”. *Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Praw Człowieka i Praworządności, 20–21.10.2000*, Warszawa 2001.
- White Collar*, http://trac.syr.edu/tracreports/bulletins/white_collar_crime/monthlymar07/gui/.
- Williams K., *Textbook on Criminology*, Oxford 2004.
- Wystąpienia gości i biegłych sądowych na IV krajowej konferencji biegłych sądowych, która odbyła się 6–7 kwietnia 2006 r. „Oszustwo podatkowe jako rodzaj przestępczości gospodarczej” Uniwersytet Łódzki (<http://www.google.pl/search?hl=pl&q=%22oszustwo+podatkowe+jako+rodzaj+przest%C4%99pczo%C5%9Bci+gospodarczej%22+Uniwersytet+%C5%81%C3%B3dki&btnG=Szukaj&lr=>).
- Zwalczanie przestępczości w Unii Europejskiej*, red. A. Górski, A. Sakowicz, Warszawa 2006.